

Sygn. akt XIV C 124/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 grudnia 2022 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu XIV Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w Pile

w składzie następującym:

Przewodniczący sędzia Jacek Grudziński

Protokolant sekr. sąd. Agnieszka Oszczywała

po rozpoznaniu w dniu 29 listopada 2022 roku w Pile

sprawy z powództwa **A. K. (1) (K.)**

przeciwko **J. K. (1)**

o zapłatę

1. Oddała powództwo;
2. Zasądza od powoda na rzecz pozwanej 10.817 zł (dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

J. Grudziński

Sygn. akt XIV C 124/21

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 2 marca 2019 roku powodowie M. K. (1) i I. K. wnieśli o zobowiązanie pozwanej J. K. (1) do złożenia oświadczenia woli przenoszącego na powodów prawo własności nieruchomości położonej w P. przy Al. (...), składającej się z działki gruntu oznaczonej numerem geodezyjnym (...) o powierzchni 0,1146 ha zabudowanej domem jednorodzinny i budynkiem gospodarczym, dla której Sąd Rejonowy w Pile VI Wydział Ksiąg Wieczystych z siedzibą w Pile prowadzi księgę wieczystą o numerze (...), na okoliczność niewdzięczności pozwanej wobec powodów. Ponadto powodowie wnieśli o zasądzenie na ich rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazali, że pozwana przejawia naganną postawę wobec powodów, którzy są jej rodzicami, polegającą na traktowaniu ich jakby byli obcy, nie utrzymywaniu kontaktów oraz brakiem rozmowy. Ponadto wskazali, że pozwana nie wykazuje żadnego zainteresowania ich osobami, nie wspiera ich i nie pomaga w codziennych czynnościach takich jak m.in. zrobienie zakupów. Zachowanie pozwanej i jej nastawienie do powodów są więc rażąco niewdzięczne. W związku z powyższym powództwo w ich ocenie jest jak najbardziej zasadne. (k. 3-7).

W odpowiedzi na pozew, pozwana J. K. (1) wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów na jej rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwana zaprzeczyła wszystkim twierdzeniom zawartym w pozwie. Wskazała również, iż to powodowie bez powodu dokuczali jej, wyzywali ją, a powód M. K. (1) dopuścił się wobec niej przemocy fizycznej. Pozwana tym samym zakwestionowała twierdzenia powodów, odnoszące się do jej rzekomej niewdzięczności. (k.38-40)

Ze względu na to, że powodowie M. i I. K. zmarli, a z postanowienia Sądu Rejonowego w Pile z dnia 3 września 2020 roku, wydanego w sprawie I Ns 363/20 wynika, że spadek po zmarłej w dniu 2 maja 2020 roku w P. I. K. na podstawie ustawy z dobrodziejstwem inwentarza nabyli syn A. K. (1) i córka J. K. (1) w częściach równych, pismem z dnia 7 grudnia 2020 roku do niniejszej sprawy w charakterze powoda przystąpił A. K. (1) (k.87)

Ze względu na fakt, iż pozwana dokonała sprzedaży nieruchomości, będącej przedmiotem niniejszego postępowania, pismem z dnia 1 lipca 2022 roku powód zmodyfikował dotychczasowe stanowisko w sprawie i wniósł o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kwoty 320.000 zł tytułem połowy wartości tej nieruchomości, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, liczonymi od dnia 5 lutego 2022 roku do dnia zapłaty. (k.254-257)

Pismem z dnia 26 lipca 2022 roku pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, liczonymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty. (k.301-304)

Na rozprawie dnia 29 listopada 2022 roku strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie. (k.333)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

M. K. (1) i I. K. pozostawali w związku małżeńskim, z którego mieli dwoje dzieci: córkę J. oraz syna A.. W małżeństwie stron panował ustrój wspólności majątkowej małżeńskiej.

Po ślubie powodowie wraz z dziećmi zamieszkiwali w domu jednorodzinnym położonym w P. przy Alei (...). Na nieruchomości gruntowej oznaczonej numerem geodezyjnym (...) o powierzchni 0,1146 ha znajdowały się dwa budynki jeden mieszkalny oraz pomieszczenie gospodarcze. Budynek gospodarczy powód M. K. (1) wraz z synem przebudowali na budynek mieszkalny. W jednym z nich zamieszkiwali powodowie, w drugim zaś pozwana. Obok przedmiotowej posesji, znajduje się posiadłość, którą brat pozwanej A. K. (1) otrzymał w formie darowizny od rodziców. Mężczyzna wybudował na nieruchomości tej dom mieszkalny, w którym wraz z żoną i dwójką dzieci zamieszkiwał i zamieszkuje do dziś.

W dniu 13 kwietnia 1999 roku aktem notarialnym, repertorium A numer (...) sporządzonym przed notariuszem E. W. w Kancelarii Notarialnej w P., przy ul. (...), pomiędzy I. K., M. K. (1) a pozwaną została zawarta umowa darowizny nieruchomości położonej w P. przy Alei (...), składającej się z niezabudowanej działki gruntu oznaczonej numerem geodezyjnym (...) o powierzchni 0,1146 ha, dla której Sąd Rejonowy w Pile, VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze Kw (...).

Na mocy tejże umowy, pozwana J. K. (1) ustanowiła na nabytej nieruchomości, nieodpłatną i dożywotnią służebność mieszkania na rzecz powodów, polegającą na prawie korzystania przez nich z parteru domu mieszkalnego oraz swobodnego poruszania się po całej nieruchomości.

Początkowo relacje pomiędzy stronami układały się prawidłowo. Pozwana zajmowała się rodzicami, pomagała im w czynnościach życia codziennego. Po przebytej przez I. K. operacji tarczycy, córka troszczyła się o nią. By móc sprawować opiekę nad matką, pozwana korzystała z urlopu w pracy. Z czasem jednak między stronami zaczęły pojawiać się nieporozumienia i kłótnie. Zmianie uległo zachowanie ojca pozwanej – M. K. (1), który stał się wybuchowy i agresywny. Ubliżał córce i używał w stosunku do niej słów powszechnie uważanych za obelżywe. Nazywał ją „ścierwem”, wyganiał z domu. Ponadto zastraszał córkę i nie wyrażał zgody na wprowadzenie żadnych zmian na terenie posesji. Wielokrotnie wskazywał, iż zniszczy wszystko, co pozwana na ww. nieruchomości robi. Powodowie bez zgody pozwanej wynajmowali pomieszczenia, znajdujące się w domu, będącym przedmiotem darowizny.

J. K. (1) próbowała udoskonalić stan darowanej jej nieruchomości. W celu polepszenia warunków mieszkaniowych rodziców i zapewnienia im poczucia komfortu, zrobiła przyłącze gazu. Powyższe przedsięwzięcie spotkało się z dezaprobatą M. K. (1), który groził, iż powycina wszelkie rury gazowe. Podobne zachowanie miało miejsce, gdy pozwana na terenie posesji umieściła nowe ogrodzenie z siatki o wysokości 150 cm i długości 25 m. Wówczas powód

pociął ją, naruszając jej konstrukcję, czym wyrządził pozwanej szkodę i straty w łącznej wysokości 600 zł. W sprawie tej w Komendzie Powiatowej Policji w P. toczyło się postępowanie, jednakże na skutek braku wymaganego wniosku o ściganie, pochodzącego od osoby uprawnionej, tj. od pozwanej, postanowieniem z dnia 17 października 2018 roku dochodzenie w sprawie tej zostało umorzone.

Na nieruchomości stron była prowadzona szkoła (...), której właścicielami byli syn pozwanej D. K. wraz z żoną K.. Jej otwarcie nastąpiło za zgodą I. i M. K. (1). Po pewnym czasie ojciec pozwanej zaczął wyrażać niezadowolenie z powodu tego, iż przychodziło tam wiele osób i przebywało na posesji, wobec czego, na skutek prowadzonych rozmów, panował na niej gwar. Przeszkadzały mu również odgłosy poruszających się motocykli. Powód często awanturował się i miał pretensje do pracujących w niej instruktorów. Pod ich adresem niejednokrotnie kierował groźby, wskazując, iż „wyrzuci szkołę”.

Do kolejnego konfliktu między stronami doszło, gdy pozwana chciała schować ziemniaki do domu rodziców. Wówczas powód M. K. (1) jej tego zabronił.

J. K. (2) przez pewien czas użyczyła do korzystania pokój I. S.. Kobieta ta również spotkała się z szeregiem nieprzyjemności ze strony ojca pozwanej. M. K. (1) zabraniał kobiecie parkować samochodu osobowego na podwórku. Wielokrotnie wskazywał, iż jego córka „nie ma nic do gadania” w kwestii przedmiotowej nieruchomości.

Na skutek zachowań M. K. (1), pozwana na jakiś czas zaprzestała odwiedzania rodziców. Kiedy jednak próbowała pójść do ich domu, napotykała na zamknięte drzwi.

Pismem z dnia 12 grudnia 2018 roku powodowie odwołali darowiznę nieruchomości, dokonaną umową dnia 13 kwietnia 1999 roku zawartą w formie aktu notarialnego, wzywając pozwaną do stawienia się w dniu 18 grudnia 2018 roku o godzinie 12:00 w Kancelarii Notarialnej notariusza E. W. celem złożenia oświadczenia woli przenoszącego na ich rzecz przedmiotu darowizny. Jako podstawa odwołania została wskazana rażąca niewdzięczność obdarowanej wobec darczyńców.

Pozwana nie zastosowała się do powyższego wezwania. Po otrzymaniu niniejszego pisma była zdezorientowana, bowiem nie знаła przyczyny podjętej przez rodziców decyzji.

Dnia 9 kwietnia 2019 roku zmarł ojciec pozwanej M. K. (1). Po jego śmierci relacje między pozwaną a jej matką poprawiły się. Przed Sądem Rejonowym w Pile, pod sygnaturą akt I Ns 965/19 toczyło się postępowanie spadkowe po zmarłym M. K. (1). Postanowieniem z dnia 21 lipca 2020 roku sąd stwierdził, iż spadek po nim na podstawie ustawy z dobrodziejstwem inwentarza nabyli żona I. K., syn A. K. (1) oraz córka J. K. (1) – każde w 1/3 części spadku.

W maju 2020 roku na skutek choroby zmarła I. K.. Przed jej śmiercią, pozwana opiekowała się matką, robiła jej zakupy, odwiedzała ją w szpitalu. Postanowieniem z dnia 3 września 2020 roku Sąd Rejonowy w Pile, w sprawie I Ns 363/20 stwierdził, iż spadek po zmarłej na podstawie ustawy z dobrodziejstwem inwentarza nabyli syn A. K. (1) oraz córka J. K. (1) oboje w 1/2 części.

A. K. (1) po śmierci powodów sfinansował budowę pomnika dla zmarłych rodziców.

Aktem notarialnym z dnia 4 lutego 2022 roku, sporządzonym przed notariuszem M. K. (2) w Kancelarii Notarialnej położonej w P. przy ul. (...) J. K. (1) dokonała sprzedaży nieruchomości będącej przedmiotem uczynionej na jej rzecz darowizny za kwotę 640.000 zł.

J. K. (1) pozostawała w związku małżeńskim, z którego ma dwoje pełnoletnich synów. Małżeństwo pozwanej zostało rozwiązane przez rozwód. Kobieta pracowała w Szkole Policji w P., w wydziale zaopatrzenia jako krawcowa. W chwili obecnej pozwana przebywa na emeryturze. Zakupiła mieszkanie w P. przy ul. (...), w którym mieszka sama.

/akt notarialny rep. A nr (...) (k.17-18v.), pismo powodów „odwołanie darowizny” z dnia 12.12.2018r. (k.19), potwierdzenia odbioru (k.20-21), odpis zwykły księgi wieczystej nr (...) (k.22-25), pełnomocnictwo z dnia 24.03.2019r.

(k.26), postanowienie o umorzeniu dochodzenia z dnia 17.10.2018r. (k.47), dokumenty medyczne pozwanej (k.48-50), pismo Prokuratury Rejonowej w Pile z dnia 26.10.2018r. (k.51), pismo pozwanej z dnia 17.07.2019r. (k.52), wydruki zdjęć (k.53-63), akt zgonu M. K. (1) (k.43), odpis aktu zgonu I. K. (k.75), postanowienie Sądu Rejonowego w Pile z dnia 03.09.2020r. (k.81), odpis postanowienia Sądu Rejonowego w Pile z dnia 21.07.2020r. (k.133), pismo powoda z dnia 17.06.2022r. wraz z załącznikami (k.254-285), pismo pozwanej z dnia 26.07.2022r z załącznikami (k.301-322), zeznania świadka K. K. (1) (k.143-143v.), zeznania świadka R. B. (k.143v.-144), zeznania świadka M. B. (1) (k.144), zeznania świadka M. S. (1) (k.144-145), zeznania świadka K. K. (2) (k.185-187v.), zeznania świadka W. H. (k.189-191), zeznania świadka M. S. (2) (k.203-204v.), zeznania świadka M. B. (2) (k.210-213), zeznania świadka K. K. (3) (k.215v.-216), zeznania świadka I. S. (k.224v.-226v.), zeznania świadka R. O. (k.229v.-230), przesłuchanie powoda (k.116v.-117 w zw. z k. 250-251), przesłuchanie pozwanej (k.115v.-116v. w zw. z k.251-252)/

Powyższy stan faktyczny, Sąd ustalił w oparciu o następującą ocenę dowodów:

Za wiarygodne należało uznać dokumenty znajdujące się w aktach sprawy, gdyż ich wiarygodność i moc dowodowa nie były kwestionowane w toku postępowania. Część dokumentów została dołączona do akt w kopiach, których wierność oryginałom nie budziła wątpliwości i nie była kwestionowana, dlatego Sąd uznał, że stanowią wiarygodne potwierdzenie istnienia oryginałów. Sąd uznał za wiarygodne dokumenty prywatne, które wskazał jako podstawę swoich ustaleń. Nie budziły one jego wątpliwości co do autentyczności i zgodności treści z prawdą. W ocenie Sądu wiarygodne były także dokumenty urzędowe. Zostały one sporządzone przez powołane do tego organy, w przepisanej formie i stanowiły dowód tego co zostało w nich urzędowo zaświadczone (art. 244 § 1 k.p.c.).

Świadek A. K. (2) jest żoną powoda. Sąd z odpowiednią ostrożnością oceniał dowód z zeznań świadka i częściowo uznał je za niewiarygodne z uwagi na oczywisty interes świadka w rozstrzygnięciu sporu na korzyść powoda. Zeznania świadka odnośnie sytuacji z wniesieniem przez pozwaną ziemniaków do piwnicy pozostawały w sprzeczności z zeznaniami powoda, gdyż świadek wskazała, że między J. K. (1), a jej ojcem doszło do, zaś powód oświadczył, że obrażenia pozwanej, spowodowane były jej spadnięciem z okna.

K. K. (1) jest synem powoda. W ocenie Sądu zeznania świadka były wiarygodne w części. Wskazał, iż nie zna okoliczności i szczegółów związanych z zawarciem umowy darowizny. Świadek potwierdził, iż pozwana po śmierci ojca opiekowała się matką.

R. B. jest sąsiadem stron. Zeznania świadka były logiczne i rzetelne. W sposób dokładny opisał on sytuację związaną z chęcią wniesienia przez pozwaną ziemniaków do domu rodziców oraz wynikłego z tego konfliktu. Konsekwentnie oświadczył, iż M. K. (1) był człowiekiem porywczym i nerwowym oraz, że przejawiał agresywne zachowania.

Przymiot wiarygodności należało nadać również zeznaniom M. B. (1). W jego ocenie pozwana w sposób należyty zajmowała się rodzicami. Sąd wziął pod uwagę, że świadek nie ma dokładnej wiedzy na temat relacji między stronami i przyczyn konfliktów między nimi, jednakże w sposób obiektywny opisał sytuację związaną z uderzeniem pozwanej przez ojca.

M. S. (1) zeznawała w sposób spójny i rzeczowy. W swoich wypowiedziach była obiektywna i szczerą. Oświadczyła, iż pozwana sprawowała opiekę nad rodzicami, jednakże żaliła się jej, iż między nią a powodami dochodziło do konfliktów.

Zeznania świadka K. K. (4) złożone na piśmie charakteryzowały się stronniczością. W swoich twierdzeniach świadek głównie skupiała się na przedstawieniu pozwanej w negatywnym świetle. Podkreślić należy, iż informacje o konfliktach i relacjach między stronami świadek ma wyłącznie od powodów, wobec czego nie można uznać ich jako wiarygodny materiał dowodowy.

Zeznania W. S. choć szczerą, nie miały znaczenia dla ustalenia stanu faktycznego sprawy, bowiem świadek nie posiada informacji o konfliktach między stronami i nigdy nie słyszał i nie widział ich przebiegu.

Nieprzydatne dla ustalenia stanu faktycznego sprawy były również zeznania J. K. (2), bowiem świadek nigdy nie była naocznym obserwatorem kłótni między stronami.

K. K. (2) jest synową pozwanej. Zeznania świadka Sąd uznał za wiarygodne. Świadek potwierdziła, iż między pozwaną, a rodzicami dochodziło do konfliktów, jednakże oświadczyła, iż ich inicjatorem był głównie M. K. (1). Ponadto wskazała, iż J. K. (1) opiekowała się rodzicami, nie odmawiała im pomocy i nie wyrządziła żadnej krzywdy. Twierdzenia świadka pozostają w zgodzie z resztą materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy.

Częściowo wiarygodne były zeznania świadka W. H.. Szczere były wypowiedzi, w których wskazywał, iż córka odwiedzała ojca w szpitalu. Twierdzenia odnośnie złego traktowania powodów przez pozwaną były w ocenie Sądu wykreowane na potrzeby niniejszego postępowania.

Zeznania J. R. i W. W. okazały się nieprzydatne dla ustalenia stanu faktycznego sprawy i wydania rozstrzygnięcia, bowiem świadkowie nie widzieli konfliktów między stronami oraz nie są w stanie określić jaki stosunek do rodziców miała pozwana.

Wiarygodne i szczere były w ocenie Sądu zeznania świadka M. S. (2). Świadek w sposób dokładny opisał sytuację związaną z pocięciem ogrodzenia przez ojca pozwanej.

M. B. (2) w skrupulatny i w ocenie Sądu obiektywny opisał usposobienie zmarłego M. K. (1). Wskazał, iż był on porywczy i agresywny. Świadek jednak nie widział kłótni między stronami i nie miał wiedzy na temat stosunków panujących między nimi.

Świadek K. K. (3) w swoich zeznaniach również wskazał na agresywne zachowania M. K. (1). Oświadczył ponadto, iż czynił on córce złośliwości oraz że pozwana żaliła się na ojca.

Rzetelne, racjonalne i spójne były zeznania świadków I. S., R. O..

D. K. jest synem pozwanej. Świadek początkowo złożył zeznania na piśmie, jednakże pismem z dnia 16 listopada 2021 roku (data wpływu) skorzystał z prawa do odmowy składania zeznań, wobec czego Sąd nie brał pod uwagę i nie dokonał oceny zeznań złożonych przez świadka wcześniej.

Oceniając zeznania stron, Sąd miał na uwadze, że strony są osobami bezpośrednio zainteresowanymi wynikiem procesu, stąd mogą przedstawiać fakty oraz interpretować je w sposób dla siebie korzystny.

Powód A. K. (1) zeznawał w sposób częściowo wiarygodny. Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda w zakresie w jakim przedstawił sytuację związaną z przyczynami odwołania darowizny uczynionej przez jego rodziców na rzecz pozwanej. Za niewiarygodne Sąd uznał twierdzenia, w których powód wskazał, iż pozwana wprowadzała „dyktaturę”. Za nieprawdziwe Sąd uznał również zeznania w zakresie w jakim powód opisywał okoliczności i przyczyny konfliktów, do których dochodziło między pozwaną, a rodzicami.

Pozwana J. K. (1) w sposób logiczny, wiarygodny i rzetelny opisała relacje jakie istniały między nią a rodzicami. Szczerze zeznawała o okolicznościach w jakich doszło do zawarcia umowy darowizny, o kwestiach sprawowania opieki nad nimi oraz ich wzajemnych kontaktów. Pozwana wskazała, iż to raczej ojciec dokuczał jej i ją obrażał. W ocenie Sądu, pozwana przedstawiła fakty zgodnie z prawdą, w sposób autentyczny i prostolinijny, bez zatajania czegokolwiek. Jej zeznania pozostawały w zgodzie z materiałem dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy.

Sąd na podstawie art. 235 (2) § 1 pkt 2, 3 i 5 k.p.c. pominął dowody wnioskowane przez strony w ich pismach procesowych, uznając je za nieprzydatne i zmierzające jedynie do przedłużenia postępowania.

Sąd zważył co następuje:

Zgodnie z art. 888 k.c. przez umowę darowizny darczyńca zobowiązuje się do bezpłatnego świadczenia na rzecz obdarowanego kosztem swego majątku.

Stosownie do art. 898 § 1 k.c. darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności.

W myśl art. 900 k.c. odwołanie darowizny następuje przez oświadczenie złożone obdarowanemu na piśmie.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem sądów, skuteczne oświadczenie odwołujące darowiznę nieruchomości z powodu rażącej niewdzięczności nie powoduje przejścia własności nieruchomości z obdarowanego na darczyńcę, lecz stwarza po stronie obdarowanego obowiązek złożenia oświadczenia woli o powrotnym przeniesieniu własności na darczyńcę.

W niniejszej sprawie powodowie w piśmie z dnia 12 grudnia 2018 roku złożyli oświadczenie o odwołaniu darowizny uczynionej na rzecz pozwanej z powodu rażącej niewdzięczności, jednocześnie wzywając ją do stawienia się i złożenia oświadczenia przed notariuszem o zwrocie darowizny w dniu 18 grudnia 2018 roku o godzinie 12:00. Pozwana nie zastosowała się do wezwania powodów.

Ustawodawca nie sprecyzował pojęcia rażącej niewdzięczności z uwagi na zróżnicowane sytuacje życiowe. Posłużył się więc formułą ogólną, pozostawiając tę kwestię ocenie Sądu, która wydawana jest na podstawie konkretnych okoliczności sprawy, rozważanych na tle zwyczajów panujących w określonych środowiskach społecznych. Owa niewdzięczność może być stwierdzona dopiero po uwzględnieniu całokształtu okoliczności dotyczących zarówno obdarowanego jak i darczyńcy oraz przyczyn konfliktu, jaki między nimi zaistniał.

Pod pojęcie rażącej niewdzięczności podchodzi tylko takie zachowanie się obdarowanego, polegające na działaniu lub zaniechaniu, skierowane bezpośrednio lub nawet pośrednio przeciwko darczyńcy, które poddane rozsądnej ocenie, musi być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę. Dodatkowo stopień natężenia i jej amoralny wydźwięk musi być na tyle wysoki, że u każdego postronnego obserwatora wywołałby dezaprobatę. Dlatego pod pojęcie "rażącej niewdzięczności" podpadają przede wszystkim przestępstwa skierowane przeciwko życiu, zdrowiu, czci i godności osobistej, a wreszcie przeciwko majątkowi darczyńcy. Cechy rażącej niewdzięczności mogą mieć także inne zachowania wysoce nieprzyjazne kierowane bezpośrednio wobec darczyńcy jak i także w stosunku do osoby jemu bliskiej. W każdym jednak przypadku niezależnie od tego, czy będą to działania, czy zaniechania obdarowanego wymagane jest ujawnienie po jego stronie zamiaru pokrzywdzenia darczyńcy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2000 r., I CKN 919/98, Lex nr 50820)

Według ugruntowanego w orzecznictwie stanowiska, za niewdzięczność przyjmuje się świadome naruszenie podstawowych obowiązków ciążących na obdarowanym względem darczyńcy, jak np. odmowa udzielenia pomocy w chorobie, mimo oczywistej ku temu możliwości. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22.03.2001r. V CKN 1599/00).

O rażącej niewdzięczności z reguły nie może być mowy, gdy obdarowany dopuszcza się wobec darczyńcy działań godzących w jego dobra, ale czyni to nieumyślnie, a nawet umyślnie, lecz działania te nie wykraczają poza ramy zwykłych konfliktów życiowych (rodzinnych) w określonym środowisku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2000 r., II CKN 280/00, Legalis nr 277338). Innymi słowy, rażącą niewdzięcznością jest świadome naruszenie przez obdarowanego obowiązków ciążących na nim względem darczyńcy. Istotna jest naganność intencji, jakimi kierował się obdarowany. Dla oceny zaistnienia przesłanki rażącej niewdzięczności po stronie obdarowanego istotna jest również postawa samego darczyńcy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 7 czerwca 2016 r., I ACa 278/16, Legalis nr 1472412).

Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne.

Odnosząc się do meritum sprawy, należy stwierdzić, że roszczenie powoda oparte na art. 898 § 1 k.c. okazało się bezzasadne.

Zarówno I. jak i M. K. (1), jak i powód A. K. (1) nie zdołali wykazać, aby pozwana zachowywała się w stosunku do nich w sposób rażąco niewdzięczny. Ze zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że obdarowana nie naruszyła ciężącego na niej obowiązku wdzięczności w stosunku do powodów, którzy byli jej rodzicami.

Pozwana nie dopuściła się żadnego przestępstwa przeciwko powodom oraz nie naruszyła obowiązków wynikających ze stosunków osobistych łączących go z nimi, jak np. celowa odmowa udzielenia pomocy w chorobie, mimo oczywistej ku temu możliwości. Czyny dowodzące niewdzięczności muszą świadczyć o znacznym natężeniu złej woli obdarowanego. Sąd pragnie podkreślić, iż w toku postępowania dowodowego ustalono, że pozwana czyniła starania by zapewnić powodom jak najlepsze warunki mieszkalne i opiekę. Próbowwała dokonywać ulepszeń na zamieszkiwanej przez nich nieruchomości, takich jak przyłącze gazu, czy nowe ogrodzenie, jednakże każde jej staranie spotykało się z dezaprobatą i niezadowoleniem ze strony darczyńców, a w szczególności jej ojca – M. K. (1), który zniszczył ogrodzenie, nieruchomości. Ze zgromadzonego w aktach sprawy materiału dowodowego jednoznacznie wynika, iż M. K. (1) był osobą impulsywną i wybuchową. Był apodyktyczny i przejawiał obcesowy i pozbawiony szacunku stosunek do pozwanej, która była jego córką. Używał w stosunku do niej słów wulgarnych, powszechnie uważanych za obelżywe. Krytykował każdy jej pomysł i za wszelką cenę chciał mieć decydujący wpływ na wszystko co na niniejszej nieruchomości się działo. Mimo, iż ze zgromadzonego w sprawie materiału wynika, iż J. K. (1) przez pewien okres zaprzestała odwiedzać rodziców to wskazać należy, że wynikało to raczej z niechęci powodów do córki, aniżeli braku zainteresowania, czy chęci pomocy z jej strony. Pozwana w ocenie Sądu mimo wszystko czyniła zadość obowiązkowi wynikającemu ze stosunków rodzicielskich. Z zeznań świadków wynika, iż pozwana robiła rodzicom zakupy, przejawiała chęć sprawowania opieki nad nimi, czego potwierdzeniem jest chociażby pomoc schorowanej matce, która była bardziej możliwa po śmierci jej ojca. Na uwagę zasługuje również to, że stosunki pozwanej z ojcem były raczej chłodne. Podczas postępowania dowodowego wielokrotnie wskazywano, iż J. K. (1) spotykały nieprzyjemne, bolesne i niewłaściwe zachowania ze strony przede wszystkim ojca. Jego zachowania wobec niej miały bezpośredni wpływ na jej stosunek do jego osoby, jak i wzajemne relacje.

Wskazać należy, iż J. K. (1) mimo niekoniecznie przyjemnych odczuciach nigdy nie zapomniała o rodzicach. Czyniła szczerze i należyte starania, by zagwarantować im odpowiednie warunki mieszkalne, przystosowane do ich potrzeb. Zdaniem Sądu nie można tu mówić o jakimś wyrachowanym i pełnym premedytacji zachowaniu pozwanej. Postępowanie i J. K. (1) względem powodów, w żadnym wypadku nie były więc niezgodne z zasadami współżycia społecznego, niedopuszczalne, nie cechowała je wrogość i nie były one skierowane bezpośrednio na wyrządzenie im krzywdy, wobec czego nie można tu mówić nawet o niewdzięczności, a tym bardziej o rażącej niewdzięczności.

W związku z tym, iż aktem notarialnym z dnia 4 lutego 2022 roku pozwana sprzedała nieruchomość będącą przedmiotem uczynionej darowizny, powód pismem z dnia 1 lipca 2022 roku zmodyfikował dotychczasowe stanowisko w sprawie i wniósł o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz połowy kwoty sprzedaży nieruchomości, tj. 320.000 zł.

Zgodnie z art. 898 § 2 k.c. zwrot przedmiotu odwołanej darowizny powinien nastąpić stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Od chwili zdarzenia uzasadniającego odwołanie obdarowany ponosi odpowiedzialność na równi z bezpodstawnie wzbogaconym, który powinien się liczyć z obowiązkiem zwrotu.

W myśl art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości.

Stosownie do art. 406 k.c. obowiązek wydania korzyści obejmuje nie tylko korzyść bezpośrednio uzyskaną, lecz także wszystko, co w razie zbycia, utraty lub uszkodzenia zostało uzyskane w zamian tej korzyści albo jako naprawienie szkody.

Roszczenie powoda nie zasługiwało na uwzględnienie, gdyż przesłanką konieczną do jego uznania byłoby wyłącznie uznanie, iż pozwana dopuściła się względem darczyńców rażącej niewdzięczności, co w niniejszym przypadku nie miało miejsca.

Zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu).

Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony (art. 98 § 3 k.p.c.).

Z uwagi na powyższe, Sąd w punkcie drugim wyroku zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 10.817 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego. Na kwotę kosztów zastępstwa procesowego składają się: 10.800 zł - wynagrodzenie adwokata, zgodnie z § 2 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz 17 zł – opłata skarbową od pełnomocnictwa.

Mając powyższe na uwadze, na mocy przytoczonych przepisów prawa orzeczono jak w sentencji wyroku.

Jacek Grudziński